

Protokół nr 21/2020
z posiedzenia Komisji Infrastruktury
Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
odbytego dnia 14 października 2020 r.

Posiedzenie Komisji Infrastruktury Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle odbyło się zdalnie za pośrednictwem systemu wideokonferencyjnego Microsoft Teams oraz systemu eSesja.

W posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Artur Maruszczak – zastępca prezydenta ds. gospodarki przestrzennej i inwestycyjno-remontowej;
- 2) Brygida Kolenda-Łabuś – przewodnicząca związku międzygminnego „Czysty Region”;
- 3) Mikołaj Miścicki – radca prawny;
- 4) Ireneusz Wiśniewski – przewodniczący rady miasta;
- 5) Małgorzata Lipczyńska – radna miasta;
- 6) Grzegorz Chudomięt – radny miasta;
- 7) Jacek Król – radny miasta.

Obecność członków komisji - według obecności w systemie eSesja.

Ad 1.

Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia posiedzenia o godz. 16:05 i powitania dokonał przewodniczący komisji Adam Ocoś.

Przewodniczący komisji poinformował, że zostało osiągnięte kworum, więc obrady Komisji Infrastruktury są prawomocne (*w chwili rozpoczęcia obrad nieobecni byli radni: Ewa Czubek oraz Tomasz Scheller, natomiast dołączyli do posiedzenia*).

Ad 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Omówienie nowego regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Międzygminnego „Czysty Region” w Kędzierzynie-Koźlu.

4. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
5. Zakończenie obrad.

W związku z brakiem uwag do proponowanego porządku komisji przewodniczący obrad poddał pod głosowanie ww. porządek:

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (4)

Adam Oczoś, Ewa Stogniew, Dominik Szustakiewicz, Sławomir Wołkowiecki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Michał Nowak

NIEOBECNI (2)

Ewa Czubek , Tomasz Scheller

Michał Nowak poinformował, iż „wstrzymał się” od głosu, ponieważ głosowanie nad porządkiem obrad nie jest konieczne.

Ad 3.

Omówienie nowego regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Międzygminnego „Czysty Region” w Kędzierzynie-Koźlu.

Przewodnicząca związku przypomniała, iż regulamin należy zmienić w związku z obowiązującą ustawą, która weszła w życie od lipca 2019 roku. Gmina do dnia 1 stycznia 2020 roku musi uchwalić nowy regulamin zgodny z ustawą. W czerwcu powołano zespół do pracy nad projektem. Najnowszy projekt regulaminu to z dnia 22 września, który został umieszczony na stronie internetowej związku. Zorganizowano konsultacje społeczne, dzięki którym w ciągu dwóch tygodni mieszkańcy mogli składać wnioski. Wpłynęło 107 wniosków, które przeanalizowano i część uwzględniono i wpisano do projektu z 22 września. Po dniu 20 października na stronie internetowej zostaną umieszczone wszystkie wnioski, a wnioski nieprzyjęte z uzasadnieniem nieprzyjęcia. Regulamin musi zostać przyjęty przez sanepidy trzech gmin, ponieważ związek obsługuje tyle gmin. W chwili obecnej zgodę wyraził sanepid kędzierzyńsko-kozielski oraz sanepid krapkowicki, podobno w drodze jest odpowiedź sanepidu strzeleckiego. Dodała, iż regulamin można zmieniać w każdej chwili natomiast w tedy również potrzebne będą pozytywne opinie sanepidów.

Dominik Szustakiewicz zapytał, co w sytuacji gdy mieszkaniec będzie chciał wyrzucić niekompletny sprzęt.

Przewodnicząca związku wyjaśniła, że Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych jest czynny co drugi tydzień, więc takie niekompletne sprzęty można oddać. Zapis wynika z faktu, iż związek ma podpisaną umowę z firmą, która odbiera za darmo elektrośmieci kompletne. Poinformowała, iż kompletność sprzętu nie jest poddawana ekspertyzie, więc związek nie tworzy z tego problemu. Same obudowy tych sprzętów są problemem.

Dominik Szustakiewicz zapytał, czy również zmieszane odpady budowlane można przywieźć do PSZOK.

Brygida Kolenda-Łabuś odpowiedziała, że można, natomiast odpady te nie mogą zawierać odpadów niebezpiecznych, które zostały wskazane w regulaminie w § 14.

Adam Ochoś zapytał, od jakiego dnia liczy się 7 dni na usunięcie kontenera lub worka typu big-bag z odpadami budowlanymi zgodnie z zapisem w § 14.

Mecenas Mikołaj Miścicki odpowiedział, iż od dnia postawienia kontenera bądź worka big-bag. Dodał, iż nie należy uzależniać stania kontenera czy worka od czasu trwania remontu, ponieważ niektóre remonty mogą trwać np. rok. Zwrócił uwagę, iż są dwa podmioty kontrolujące tj. biuro związku oraz straż miejska, więc lepszej regulacji nie da się wymyśleć z punktu widzenia gospodarowania pieniędzmi podatnika i stosowania regulaminu.

Artur Maruszczak poinformował, iż zapis taki jest konieczny, ponieważ często w terenie np. pasa drogowego, takie kontenery stoją długo. Dodał, iż można napęlić worek, wywieźć go i kończyć dalej remont.

Przewodnicząca związku dodała, iż uznano, że 7 dni jest wystarczające, ponieważ na początku remontu tworzy się odpady. Przypomniała, że przepis ten dotyczy mieszkańców tj. odpadów komunalnych, a nie firm.

Grzegorz Chudomięt dopytał, co w sytuacji, gdy nikt nie odbierze worka typu big-bag.

Przewodnicząca Brygida Kolenda-Łabuś odpowiedziała, że w uchwałach około regulaminowych są określone szczegóły m.in. iż obowiązek ten ciąży na zamawiającym, gdy nieusunięcie w terminie jest z jego winy.

Dominik Szustakiewicz zapytał, dlaczego ten przepis nie działa w drugą stronę, czyli jeśli firma w terminie nie usunie worka/kontenera, nie ponosi odpowiedzialności za to.

Zastępca prezydenta Artur Maruszczak wytłumaczył, iż w tym przypadku bardziej będzie kładziony nacisk na odbierającego odpady. Odbierającym worki typu big bag jest firma, a nie związek, więc firma podpisując umowę ze związkiem będzie musiała stosować się do regulaminu.

Dominik Szustakiewicz dopytał o niebezpieczne odpady, które związek nie przyjmuje, gdzie w takim razie mieszkańcy mają oddać te odpady.

Przewodnicząca związku odpowiedziała, że odpady, które związek nie obsługuje należy oddać inną firmą. Na stronie związku znajduje się lista firm z informacją, jakie odpady obsługuje. Można także skorzystać z wyszukiwarki, która wskazuje co zrobić z danym odpadem. Wyszukiwarka również znajduje się na stronie internetowej związku „Czysty Region”.

Dominik Szustakiewicz zapytał, dlaczego w nowym regulaminie rezygnuje się z przyjmowania opon na zbiórkach akcyjnych, jednakże zmieniono zapis, że opony należy przekazywać osobiście.

Przewodnicząca związku wyjaśniła, że opony są odpadem limitowanym. Rocznie cztery sztuki opon może mieszkaniec oddać. Na zbiórkach ciężko stwierdzić, kto już wykorzystał swój limit.

Dominik Szustakiewicz wyraził swoje niezadowolenie, iż trzeba specjalnie jechać na PSZOK, gdzie prawdopodobnie często trzeba stać w kolejce. Przypomniał, iż związek powinien być dla mieszkańców, a nie mieszkańcy są dla związku.

Brygida Kolenda-Łabuś poprosiła, aby radny spojrział w inny sposób tj. dlaczego inny mieszkaniec, który nie ma samochodu ma ponosić koszty nadmiernej ilości opon innego mieszkańca.

Ireneusz Wiśniewski zapytał, czy związek miał w przeszłości podejrzenia, iż przedsiębiorcy składują związkowi nadmiar opon.

Przewodnicząca odpowiedziała, że stąd taki zapis, ponieważ takie podejrzenia pojawiały się.

Grzegorz Chudomięt zwrócił uwagę, iż jako mieszkaniec odda w ciągu roku osiem opon, natomiast radny nie posiada działki 20 arowej, więc nie oddaje odpadów biologicznych, a drugiej strony radny również nie ma ogrzewania węglowego, czyli nie oddaje popiołu, a wszyscy płacimy także za oddanie popiołu. Związek międzygminny został stworzony, aby te odpady uśrednić. Można wrócić do indywidualnych umów, które zdaniem radnego były lepsze. Radny odniósł się do kwestii limitu oddawania opon informując, że można kolejne cztery przetrzymać i oddać w nowym roku. Natomiast zapytał, czy związek nie obawia się, iż po wprowadzeniu nakazu przywozu opon do PSZK-a, opony będą znajdowały się np. w lasach.

Brygida Kolenda-Łabus przypomniała, że odstąpiono od umów indywidualnych, gdy zmieniono ustawę w której określono, iż za odpady jest odpowiedzialna gmina, a nie mieszkaniec. Kolejno wyjaśniła radnemu, iż limit czterech opon jest na mieszkańca, a nie na gospodarstwo domowe.

Sławomir Wołkowiecki zwrócił uwagę, iż prywatne zutylizowanie opony kosztuje 4 zł. Radny wyraził zdziwienie, że radnemu Grzegorzowi Chudomiętowi będzie chciało się jechać do PSZOK-u z czterema oponami.

Dominik Szustakiewicz zapytał, o jakie inne dane chodzi w § 25 „Związek może wprowadzać oznakowanie pojemników i worków, zapewniające identyfikację nieruchomości, do której są przypisane oraz innych danych”.

Przewodnicząca związku wyjaśniła, że związek chce, aby na tych pojemnikach było oznaczenie jaka firma obsługuje pojemnik oraz aby były tej firmy podane dane kontaktowe.

Radny Dominik Szustakiewicz zapytał o § 36 dotyczący mycia pojemników, a mianowicie czy mycie będzie odbywało się na wniosek mieszkańca.

Brygida Kolenda-Łabuś odpowiedziała, iż w pierwotnym projekcie przedstawionym do konsultacji zapisano, że utrzymanie w odpowiednim stanie sanitarnym pojemników jest obowiązkiem właściciela nieruchomości.

Dominik Szustakiewicz zapytał, czy związek jest od tego, aby egzekwować mycie pojemników.

Przewodnicząca związku odpowiedziała, iż związek jest od tego, jednakże pojemników związek posiada kilkadziesiąt tysięcy, więc postanowiono odjąć koszty

mycia. Ostatecznie związek planuje ogłosić odrębny przetarg na samo mycie pojemników, ponieważ przy takiej ilości pojemników oraz mieszkańców obsługiwanych w 2021 r. tj. 110 tys. mieszkańców członkowie związku chcą, aby zajmowała się myciem profesjonalna firma. Firma będzie jeździła za śmieciarką i po opróżnieniu pojemnika firma będzie myła ten pojemnik. Mycie będzie odjęte, tj. nie uwzględnione w specyfikacji istotnych warunków zamówienia w opisie przedmiotu zamówienia w kontraktach zawieranych na dzień 1 stycznia 2021 r. Dodała, iż w Opolu również myciem pojemników zajmuje się odrębna firma. Kędzierzyn-Koźle ma mniejsze zagęszczenie mieszkańców niż Opole, więc usługa może więcej kosztować w Kędzierzynie-Koźlu.

Adam Oczos zwrócił uwagę, iż wtedy na mieszkańców nie będzie ciążył obowiązek mycia pojemników, więc § 36 powinien zostać zmieniony.

Mecenas Mikołaj Miścicki wyjaśnił, iż regulamin w § 36 nie może zostać zmieniony, ponieważ ustawa wymaga takiego zapisu. Działalność „Czystego Regionu” wynika z woli radnych, więc najpierw powinien być akt określający obowiązek umycia pojemników tj. jest w regulaminie, a następnie można podjąć uchwałę np. iż mycia podejmuje się związek „Czysty Region”.

Adam Oczos zapytał, czy w ustawie jest zapis, iż właściciel nieruchomości powinien zadbać o mycie pojemników.

Mikołaj Miścicki odpowiedział, iż niestety w ustawie jest taki zapis.

Przewodnicząca związku dodała, iż w projekcie uchwały znajduje się zapis, iż związek wyposaży nieruchomości w pojemniki i będzie je utrzymywał w odpowiednim stanie sanitarnym i technicznym.

Adam Oczos wyraził swoje niezadowolenie, iż projekt uchwały o którym mowa nie został udostępniony członkom komisji. Zwrócił uwagę, iż projekt uchwały jest integralną częścią projektu regulaminu , który jest omawiany.

Dominik Szustakiewicz przypomniał, iż termin konsultacji był w krótkim terminie i w czasie końcówki wakacji. Radny stwierdził, iż powinny trwać dłużej.

Brygida Kolenda-Łabuś wytłumaczyła, iż konsultacji do regulaminu nie przeprowadza się, a gminna wyjątkowo przeprowadziła. Dodała, iż trwały 10 dni, gdzie złożono 107 wniosków.

Dominik Szustakiewicz zapytał, kiedy PSZOK jest czynny.

Przewodnicząca związku odpowiedziała, iż MPSZOK-i w Kędzierzynie-Koźlu oraz Zdieszowicach są czynne dwa razy w tygodniu, na przemienne. Planuje się wydłużyć godziny otwarcia, aby były do godz. 17:00. W Zdieszowicach jeszcze w październiku bądź listopadzie będzie uruchomiony PSZOK, który będzie czynny codziennie.

Dominik Szustakiewicz powiedział, iż gabaryty mają być wystawiane zgodnie z harmonogramem, jednakże zdarza się, iż nie są one zabierane zgodnie z ustalonym terminem. W związku z tym zaproponował, aby zmienić zapis, aby mieszkańcy nie byli karani przez straż miejską, gdy wystawią w innym terminie gabaryty.

Przewodnicząca związku wyjaśniła, że zapis wprowadzono, aby sobie nie zaśmiecać miasta. Zaznaczyła, iż ostatnio wysłano pięć pojazdów do jednego sektora po odbiór gabarytów i okazało się, że pojazdy nie są w stanie zabrać wszystkich gabarytów. Ostatnio w ciągu jednego tygodnia przywieziono 330 ton gabarytów. Zapis wprowadzono, ponieważ zaraz po zabraniu gabarytów pojawiają się nowe, co wpływa na estetykę miasta.

Dominik Szustakiewicz poinformował, iż mieszkańcy muszą dzień wcześniej wystawiać gabaryty, co stanowi duży problem. Zasugerował, aby 2-3 dni wcześniej można było już wystawić je.

Brygida Kolenda-Łabuś powiedziała, iż straż miejsca zwraca uwagę na gabaryty wystawione zaraz po wywozie.

Artur Maruszczak dodał, iż straż miejska nie tylko będzie ściagała zarządców nieruchomości, ale również spółkę, gdy nie będzie wywiązywała się.

Grzegorz Chudomięt powiedział, iż na osiedlu Śródmieście zgodnie z harmonogramem gabaryty miały być wywiezione dnia 28 września, a wywieziono 14 dni później. Radny odniósł się do budowy PSZOK-ów i poinformował, iż mieszkańcy wolą pod altaną śmietnikową odkładać gabaryty, a nie wozić do PSZOK-ów.

Przewodnicząca związku przypomniała, iż w zgromadzeniu znajdują się przedstawiciele radnych. Generalna zasada jest taka, że wszystko to co jest limitowane musi być identyfikowane na PSZOK-u. W ustawie wymienione są frakcje odpadów, które mogą być limitowane tj. np. wielkie gabaryty. Można ustalić limit wielkich gabarytów, aby rozwiązać problem kładzenia gabarytów pod altaną śmietnikową, ponieważ wtedy mieszkańcy będą przywozić je do PSZOK-u.

Dominik Szustakiewicz zaproponował, aby zastanowić się nad wprowadzeniem bonusów np. obniżenie rachunku za śmieci, bądź darmowe bilety do kina, gdy mieszkaniowiec przywiezie osobiście gabaryty do PSZOK-u.

Przewodnicząca związku zwróciła uwagę, iż najdroższe jest gospodarowanie owych odpadów, więc w PSZOK planuje się stworzenie magazynu rzeczy, które mogą innym mieszkańcom jeszcze przydać się. Takie rzeczy oczywiście będą przekazywane za darmo. Dodała, iż są mieszkańcy Kędzierzyna-Koźła w idei ekologii robią zdjęcia rzeczy i wrzucają na Facebook-u Śmieciarka Kędzierzyn-Koźle. Związek honoruje takich mieszkańców drobnymi gadżetami, dyplomami.

Ireneusz Wiśniewski poinformował, iż rok temu na spotkaniu ustalono, iż straż miejska musi kontrolować, czy ktoś za wcześniej nie wystawił gabarytów.

Przewodniczący obrad o godz. 18:35 ogłosił przerwę, a o godz. 18:40 wznowił obrady komisji informując, iż jest kworum.

Ireneusz Wiśniewski zapytał o § 22 dotyczący kompostowania, a mianowicie, czy w domkach np. czterorodzinnych można kompostować odpady.

Brygida Kolenda-Łabuś odpowiedziała, iż ustawa ustaliła możliwość kompostowania w zabudowie jednorodzinnej w zamian za obniżoną opłatę.

Artur Maruszczak zaznaczył, iż budowa jednorodzinna to również budynki bliźniacze, zabudowy szeregowy, gdzie mieszka kilka rodzin.

Grzegorz Chudomięt zwrócił uwagę na § 5 ust. 1 „Biodpady powinny gromadzone zgodnie z ust. 2”, gdzie brakuje słowa „być” . W § 8 ust. 2 pkt 3 jest zapis, iż odpady wielkogabarytowe mogą być gromadzone na nieruchomościach zabudowanych budynkami wielorodzinnymi wyłącznie w wydzielonych, zadaszonych i oznakowanych miejscach w altanie śmietnikowej w sposób nieutrudniający dostępu do pojemników na odpady. Radny poinformował, iż nie ma takiego miejsca, więc zapytał, czy w związku z tym nie będzie mógł wyrzucać odpadów wielkogabarytowych.

Artur Maruszczak wytłumaczył, iż zapis ten nie dotyczy wyrzucania odpadów o których mowa, lecz gromadzenia. Dzień przed datą planowaną wywozu gabarytów można je wystawić koło altany śmietnikowej.

Grzegorz Chudomięt poprosił o wyjaśnienie § 20 ust. 3 pkt 2 „Zabrania się umieszczania odpadów komunalnych powstających na nieruchomościach w pojemnikach będących wyposażeniem innych nieruchomości”.

Mecenas wyjaśnił, że jeżeli jeden pojemnik obsługuje kilka nieruchomości to oczywiście nie zabrania się.

Grzegorz Chudomięt zapytał, jak praktycznie będzie wyglądała realizacja § 20 ust. 3 pkt 8 „Zabrania się napełniania pojemnika powyżej jego nośności określonej w stosownych normach”.

Mecenas Mikołaj Miścicki odpowiedział, że związek będzie prowadził działalność edukacyjną informującą mieszkańców, kiedy procentowa zawartość pojemnika przekracza swoją nośność.

Grzegorz Chudomięt odniósł się do § 21 ust. 2 „W przypadku nieruchomości, które w części stanowią nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy oraz w przypadku nieruchomości, na której nie zamieszkują mieszkańcy, wymóg selektywnego zbierania odpadów komunalnych uznaje się za zachowany przy spełnieniu warunków określonych w ust. 1 oraz wyposażenia nieruchomości w pojemniki, których łączna pojemność na frakcje, o których mowa w § 3 ust. 1 pkt 1-6, jest większa niż pojemność pojemników przeznaczona na niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne”. Zapytał, czy ten zapis również dotyczy mieszkańców, czy związku, który wyposażana nieruchomości w pojemniki.

Mecenas wyjaśnił, iż w miejscach, gdzie związek będzie wyposażał nieruchomości w pojemniki to dotyczy tylko związku.

Grzegorz Chudomięt powiedział, iż jeżeli regulamin mówi jak powinien mieszkaniec się zachowywać to konsekwencją wprowadzenia tego regulaminu od 1 stycznia 2021 r. wszystkie wspólnoty będą karane.

Artur Maruszczak powiedział, iż na początku wejścia regulaminu w życie będą kontrole sprawdzające. Nie planuje się kar, gdy np. jedna butelka zostanie wyrzucona do niewłaściwego pojemnika.

Grzegorz Chudomięt stwierdził, iż regulamin nie będzie w praktyce realizowany. Radny zapytał, kogo to tej pory ukarano za brak segregacji, nie licząc upomnień.

Zastępca prezydenta odpowiedział, że wszczynano postępowanie w sprawie opłaty z segregowanej na niesegregowaną. Przypomniał, iż regulamin musi zostać w przedstawionej formie przyjęty przez związek międzygminny, ponieważ taki jest obowiązek ustawy.

Grzegorz Chudomięt uważa, że jeżeli związek nie będzie konsekwentnie nakładał kar, to nic się nie zmieni. Następnie radny odniósł się do § 28 ust. 1 „Na wniosek właścicieli więcej niż jednej nieruchomości, na której zamieszkują mieszkańcy w budynkach wielorodzinnych, związek może zezwolić na scalenie pojemników (...)” przypomniał, że właściciele nigdy nie występowali z takimi wnioskami, ponieważ scalanie było automatycznie robione przez związek bądź firmę dostarczającą pojemniki. Zapytał, czy zapis ten dotyczy tylko nowych nieruchomości.

Mecenas odpowiedział, że w miejscach gdzie już są pojemniki po scalane to będą aktualne, więc nie będzie obowiązku zgłaszania jeszcze raz scalenia pojemników.

Grzegorz Chudomięt zapytał, jak należy interpretować przepis z § 35, ponieważ kiedyś niektóre nieruchomości dzielono po obrysie np. 1-2 metry za budynkiem, gdzie nie postawiono altany, ponieważ nie było miejsca na postawienie altany śmietnikowej zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Artur Maruszczak wyjaśnił, iż będzie się dzierżawiło teren na postawienie altany, tak jak w chwili obecnej jest robione. Planuje się również poszerzenie własności wspólnoty tak, aby wspólnota mogła realizować swoje funkcjonowanie w ramach własnego terenu tj. wspólnoty przejmowały tereny gminne, które są wykorzystywane przez te wspólnoty.

Grzegorz Chudomięt zwrócił uwagę na § 35 ust. 1 pkt 4, ponieważ w ostatniej linijce zabrakło literki. Następnie zapytał, co w sytuacji, gdy koło altany oraz w środku będzie brudno, przyjedzie pracownik straży miejskiej i uzna, iż winny jest zarządca i dostaje mandat.

Zastępca prezydenta odpowiedział, iż prawdopodobnie, gdy zarządca dostanie mandat to pewnie jako administrator budynku podwyższy rachunek w kosztach zarządy wspólnoty. Jednakże w chwili obecnej, gdy zwracano nieprawidłowości zarządcy zostawały one poprawiane i już się nie zdarzały.

Grzegorz Chudomięt zwrócił uwagę, iż w § 36 ust. 2 brakuje literki „m” tj. „we właściwym”. Radny odniósł się do kwestii pojemności pojemników stwierdzając, iż jeżeli związek dostarczy mieszkańcom pojemniki zgodnie z wytycznymi w

regulaminie to ciężko będzie przekroczyć w nieruchomościach zamieszkałych te limity pojemności. Kolejno radny zapytał, do kogo należeć będzie obowiązek naklejania informacji z adresem nieruchomości mieszkańców korzystających z altany zgodnie z zapisem w § 37.

Mecenas odpowiedział, iż zgodnie z regulaminem do właścicieli nieruchomości, ponieważ taki zapis jest zgodny z ustawą, jednakże zgodnie z odrębną uchwałą związku obowiązek ten przejmie związek.

Adam Oczóś reasumując powiedział, iż związek oczekuje od mieszkańców przestrzegania regulaminu i podejmowania różnych działań, natomiast zgłaszane skargi do związku mówią o nie realizowaniu terminowo harmonogramu wywozu śmieci przez związek.

Zastępca prezydenta odpowiedział, iż regulamin będzie musiał być sprawiedliwie przestrzegany przez obie strony. W chwili obecnej rzeczywiście obie strony nie przestrzegają obowiązujących zasad.

Grzegorz Chudomięt zapytał, czy planuje się podwyżkę składki członkowskiej oraz zapytał, czy jest możliwość udostępniania mieszkańcom na stronie internetowej youtube.com transmisji z posiedzeń związku międzygminnego.

Artur Maruszczak odpowiedział, iż planuje się takie podwyżki, ale związek nie podjął decyzji w tej sprawie.

Mecenas odpowiedział, że transmisji związku nie ma, ponieważ były jakieś problemy techniczne. Dodał, że posiedzenia są jawne w sali obrad w Urzędzie Miasta Kędzierzyn-Koźle.

Zastępca prezydenta zwrócił uwagę, iż związek jeszcze nie został wyposażony w sprzęty, tak jak radni miasta, stąd problem.

Grzegorz Chudomięt nie rozumie problemu technicznego, ponieważ do transmisji na żywo youtube.com nie jest potrzebny sprzęt.

Artur Maruszczak dodał, iż taką decyzję musi podjąć zgromadzenie związku. Zgromadzenie jest planowane dnia 20 października.

Dominik Szustakiewicz uważa, iż każdy w dzisiejszych czasach ma chociażby smartfona, a ten sprzęt jest wystarczający do głosowania.

Adam Oczóś podziękował za wyjaśnienia i przeszedł do kolejnego punktu w porządku obrad.

Ad 4.

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Przewodniczący komisji przypomniał, iż kolejne posiedzenie odbędzie się dnia 21 października o godz. 16:00.

Ad 5.

Zakończenie obrad.

Przewodniczący komisji podziękowała za udział w posiedzeniu, po czym o godz. 20:50 zamknął obrady Komisji Infrastruktury.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Adam Oczóś

Protokołowała Joanna Motyl